



INSTYTUT
AKTYWIZACJI
REGIONÓW

Tymczasowe aresztowanie



Informacja o finansowaniu: zadanie publiczne jest finansowane z budżetu państwa w części będącej w dyspozycji wojewody przez udzielenie dotacji celowej powiatom/miastom na prawach powiatu, na terenie których znajdują się punkty nieodpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego.

Niniejszy informator ma na celu przedstawienie podstawowych zagadnień związanych z przywołanym tematem i powstał w ramach realizacji zadania edukacji prawnej realizowanej w 2023 roku przez Instytut Aktywizacji Regionów

Tymczasowe aresztowanie to środek zapobiegawczy, który powinno się stosować wyjątkowo i jedynie wówczas, kiedy innym środkiem zapobiegawczym nie uda się spełnić swojej funkcji. Tymczasowe aresztowanie z istoty swej ma być nie tylko instytucją „aresztowania”, ale i środkiem „tymczasowym”. Nie może być nadużywane bez potrzeby, przy czym dokonując ocen na tej płaszczyźnie, nie można pomijać przyjętych w Europie standardów demokratycznego państwa oraz orzecznictwa ETPCz (post. SA w Katowicach z 5.1.2007 r., II AKz 833/06, KZS 2007, Nr 5, poz. 81), zaś występowanie szczególnych przesłanek tymczasowego aresztowania podlega permanentnej kontroli sądu i prokuratora (art. 253 § 1 i 2 k.p.k.).

Kto może zostać tymczasowo aresztowany?

Tymczasowo aresztowana może być osoba, której przedstawiono zarzuty popełnienia przestępstwa. Oznacza to odczytanie przez prokuratora bądź policjanta postanowienia o postawieniu zarzutów, gdzie zostaje wyjaśnione podejrzanemu jakie przestępstwo jest mu zarzucane. Nie można tymczasowo aresztować osoby która jest świadkiem w sprawie. Może się jednak zdarzyć, że policja bądź prokuratura wysła wezwanie, na które trzeba stawić się właśnie w charakterze świadka, a w toku przesłuchania mogą być postawione zarzuty. Od tego momentu może być zastosowany wobec podejrzanego (pierwotnie świadka) areszt tymczasowy.

Obawa ucieczki lub ukrywania się

Artykuł 258 § 1 pkt 1 k.p.k. jedynie przykładowo wskazuje sytuacje, w których uprawnione jest przyjęcie, że zachodzi obawa ucieczki lub ukrywania się oskarżonego. W orzecznictwie przyjmuje się, że obawa taka zachodzi, gdy:

- 1) oskarżony wcześniej przygotowywał się do ucieczki, lecz próba ta była udaremniiona, względnie wcześniej już uchylał się od wymiaru sprawiedliwości, następnie natomiast znalazł się w dyspozycji organów ścigania (por. post. SA w Krakowie z 8.7.1992 r., II AKz 119/92, KZS 1992, Nr 3- 9, poz. 95);
- 2) ujawniły się okoliczności wskazujące na wysokie prawdopodobieństwo podjęcia przez podejrzanego działań zmierzających do uzyskania podrobionych dokumentów

pozwalających na opuszczenie kraju (por. post. SA w Katowicach z 25.9.2008 r., II AKp 147/08, KZS 2009, Nr 1, poz. 101). Nie jest ukrywaniem się przed wymiarem sprawiedliwości, gdy skazany jawnie przebywa ze swoją rodziną w miejscu stałego zamieszkania, a tylko uchyla się od stawienia na wezwanie (por. post. SA w Krakowie z 13.11.2002 r., II AKz 481/02, KZS 2002, Nr 11, poz. 18; post. SA w Katowicach z 24.7.2002 r., II AKz 651/02, KZS 2002, Nr 11, poz. 46). Nieprzebywanie w miejscu zameldowania nie dowodzi jeszcze uchylania się od wymiaru sprawiedliwości (por. post. SA w Krakowie z 19.10.2007 r., II AKz 473/07, KZS 2007, Nr 10, poz. 57; post. SA w Katowicach z 11.10.2000 r., II AKz 384/00, OSA 2001, Nr 9, poz. 57).

Niemożność ustalenia tożsamości dotyczy danych personalnych oskarżonego o takim stopniu precyzji, który uniemożliwia pomyłkę co do tożsamości osoby oskarżonego. W szczególności niemożność taka zachodzi, gdy oskarżony nie posiada żadnego dokumentu wskazującego na jego dane personalne, a brak jest możliwości ustalenia jego tożsamości w inny sposób (np. za pomocą identyfikacji daktyloskopijnej). Natomiast gdy tożsamość oskarżonego została w sposób wiarygodny potwierdzona przez inną osobę, brak jest z tej przyczyny możliwości zastosowania aresztu tymczasowego. Pojęcie „stałe miejsce pobytu” nie jest tożsame z pojęciem „stałe miejsce zamieszkania”, aczkolwiek brak stałego miejsca zamieszkania jest okolicznością silnie przemawiającą za tym, że oskarżony nie ma także stałego miejsca pobytu. Stałe miejsce pobytu to miejsce, w którym oskarżony stale przebywa. Jeżeli oskarżony podał organom ścigania miejsce swojego pobytu, stosując się do art. 75 § 1 k.p.k., i w miejscu tym rzeczywiście przebywa, lub zmieniając je na okres dłuższy niż 7 dni, podaje nowe miejsce pobytu do wiadomości organów ścigania, brak jest podstaw do przyjęcia, że zachodzi przesłanka określona w art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k.. Obawa (ryzyko) ucieczki lub ukrywania się oskarżonego musi być uzasadniona. Na powyższy stan muszą wskazywać konkretne okoliczności ujawnione w sprawie (art. 251 § 3 k.p.k.). Okoliczności te muszą wskazywać, że jest wysoce prawdopodobna ucieczka lub ukrycie się oskarżonego. Innymi słowy, sąd oraz wnioskujący o zastosowanie tymczasowego aresztowania prokurator obowiązani są wskazać, na jakich to konkretnych okolicznościach opierają swe twierdzenia o istnieniu zagrożenia dla prawidłowego toku postępowania. Obawa

ucieczki lub ukrycia się podejrzanego nie może być abstrakcyjna, ujawnione w sprawie okoliczności muszą wskazywać na zamiar (chęć) ucieczki lub ukrycia się podejrzanego. Zatem informacja, że np. oskarżony opuści stałe miejsce zamieszkania i uda się do innej miejscowości, nawet bez podania komukolwiek nowego adresu, nie przesądza jeszcze, że chce on uciec. Powyższe okoliczności dopiero wtedy będą wskazywały na chęć ucieczki, gdy będzie im towarzyszył zamiar uniknięcia odpowiedzialności karnej albo zamiar uchylenia się od brania udziału w postępowaniu karnym. Obawa ucieczki będzie zachodziła więc wtedy, gdy z racjonalnie ocenionego zachowania oskarżonego będzie można wywnioskować, że umknąłby wymiarowi sprawiedliwości, gdyby nie został tymczasowo aresztowany. Podobnie na obawę ukrycia się nie będzie wskazywało np. nieposiadanie stałego zameldowania lub częste zmienianie miejsca pobytu, jeżeli okoliczności te nie będą połączone z zamiarem, co najmniej uchylenia się od postępowania karnego.

Obawa matactwa procesowego

Artykuł 258 § 1 pkt 2 k.p.k. przykładowo wymienia tylko jeden z możliwych sposobów bezprawnego utrudniania postępowania karnego, jakim jest nakłanianie do fałszywych zeznań lub wyjaśnień. Ustawa nie precyzuje, jakie inne bezprawne sposoby utrudniania postępowania mogą stanowić podstawę do stosowania tymczasowego aresztowania. W rachubę wchodzi więc zacieranie śladów przestępstwa i niszczenie lub fałszowanie jego dowodów (np. usuwanie bądź fałszowanie dokumentów). O próbie matactwa świadczyć może nie tylko fakt bezpośredniego nakłaniania np. świadków do złożenia fałszywych zeznań, ale także zachowanie wpływające na tego świadka w sposób pośredni, np. groźba skierowana przeciwko najbliższemu zeznającemu, a nawet działania konkludentne, stwarzające tylko wrażenie takiej groźby.

Obawa matactwa procesowego zachodzi, gdy istnieją - w oparciu o zebrane dowody - podstawy do przyjęcia, że oskarżony takie próby rzeczywiście będzie podejmował. Matactwem jest wszelka działalność oskarżonego polegająca na bezprawnym utrudnianiu zbierania i utrwalania dowodów. Niedopuszczalne jest więc przyjęcie, że oskarżony utrudnia postępowanie karne, jeśli korzysta z

przysługujących mu uprawnień procesowych, nawet wówczas, gdy realizacja tych uprawnień może rzeczywiście postępowanie przedłużyć, chyba że przekracza granice określone dla tego prawa. Nie uzasadnia obawy matactwa brak przyznania się oskarżonego do winy. Nie stanowi podstawy zastosowania tymczasowego aresztowania „rozwojowy charakter sprawy” oraz tzw. „wielowątkowość sprawy”, niezatrzymanie wszystkich członków grupy przestępczej, do której należał podejrzany, oraz okoliczność, że nowe (ewentualne) dowody mogą mieć wpływ na niekorzystną ocenę zachowania podejrzanego.

Surowość kary

W zmienionym ustawą z 27 września 2013 r. art. 258 § 2 k.p.k. podniesiono „progi” kary pozbawienia wolności, przyjmując, że w wypadku kary wymierzonej przez sąd I instancji (jeszcze nieprawomocnej) powinna to być kara „wyższa niż 3 lata”, a nie jak dotąd „nie niższa niż 3 lata” pozbawienia wolności. Celem wymienionego uregulowania było ograniczenie stosowania środków zapobiegawczych, a zwłaszcza tymczasowego aresztowania w wypadku wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności niższej niż 3 lata. Natomiast samo zagrożenie karą pozbawienia wolności za występki zarzucone oskarżonemu pozostawiono bez zmian. Zarzut popełnienia przestępstwa lub skazanie, o których mowa w art. 258 § 2 k.p.k. oraz surowość grożącej oskarżonemu kary, nie stanowią przesłanek tymczasowego aresztowania. Przedstawienie zarzutu popełnienia zbrodni lub określonego występkę oraz surowość grożącej oskarżonemu kary stanowią jedynie okoliczności (fakty) uzasadniające domniemanie wystąpienia obawy bezprawnego utrudniania przez oskarżonego prowadzonego postępowania. Innymi słowy, z faktu, że oskarżonemu realnie grozi surowa kara, ma wynikać obawa bezprawnego utrudniania postępowania. Przesłanką uzasadniającą zastosowanie środka zapobiegawczego, w tym tymczasowego aresztowania, nie jest więc okoliczność, że oskarżonemu przedstawiono zarzut popełnienia określonego przestępstwa bądź realnie grozi surowa kara, ale wyływająca stąd obawa, że będzie on bezprawnie utrudniał prawidłowy tok postępowania.

Dyrektywa adekwatności

W § 4 art. 258 k.p.k. wyrażona została dyrektywa adekwatności środków zapobiegawczych, która nakazuje przed zastosowaniem określonego środka zapobiegawczego rozważyć (wziąć pod uwagę) rodzaj i charakter obaw przyjętych za jego przesłankę. W przepisach art. 258 § 1-3 k.p.k. wymieniono następujące rodzaje obaw: uciezki (§ 1 pkt 1), ukrywania się (§ 1 pkt 1), tzw. mataczenia (§ 1 pkt 2), innego bezprawnego utrudniania postępowania karnego (§ 1 pkt 2), utrudniania prawidłowego toku postępowania, o którym mowa w § 1 (§ 2), popełnienia przez oskarżonego nowego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu, bezpieczeństwu powszechnemu (§ 3). Z kolei charakter obaw to zespół cech właściwych danej obawie, odróżniających je od innych obaw tego samego rodzaju. Wymieniona dyrektywa nakazuje także rozważenie nasilenia zagrożenia danych obaw dla prawidłowego przebiegu postępowania w określonym jego stadium. Przesuwanie się postępowania (jego ruch) w ramach określonego etapu oraz przechodzenie do kolejnych stadiów powoduje bowiem zróżnicowanie nasilenia obaw dla prowadzonego postępowania. Z naturalnych powodów, z upływem czasu ryzyko bezprawnego utrudniania postępowania karnego wynikające z danych obaw maleje. Organy procesowe, podejmując decyzje w przedmiocie środków zapobiegawczych, powinny więc ważyć rodzaj i charakter owych obaw i odnosić to do etapu, na którym znajduje się proces karny w konkretnej sprawie. Zastosowany środek zapobiegawczy musi być wszak adekwatny do stopnia ryzyka nieprawidłowego przebiegu postępowania. Środek zapobiegawczy będzie zaś proporcjonalny do stopnia występujących zagrożeń, jeżeli będzie celowy, a więc będzie zmierzał do zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania przez eliminowanie bądź ograniczenie tych zagrożeń, jeżeli będzie konieczny, a zatem stosowany wyłącznie wtedy, gdy występuje uzasadnione ryzyko dla prawidłowego toku postępowania, oraz proporcjonalny w ścisłym tego słowa znaczeniu, gdy będzie zabezpieczał prawidłowy tok postępowania w sposób adekwatny do stopnia występujących zagrożeń

Kto orzeka o tymczasowym aresztowaniu

Zastosowanie tymczasowego aresztu zawsze należy do sądu, niezależnie od tego czy trwa dopiero postępowania przygotowawczego czy też sprawa jest na etapie postępowania sądowego. Gdy mamy do czynienia z postępowaniem sądowym, orzeka sąd prowadzący sprawę, natomiast w przypadku postępowania przygotowawczego – sąd rejonowy właściwy dla miejsca prowadzenia sprawy. W drodze wyjątku tj. sytuacji niecierpiącej zwłoki, może orzekać też inny sąd rejonowy. Oczywiście podczas postępowania przygotowawczego sąd orzeka nie sam z siebie – a jedynie na pisemny wniosek prokuratora.

Okres tymczasowego aresztowania

Tymczasowe aresztowanie trwa przez okres, który wyznaczony jest w postanowieniu. Potem może być on także ewentualnie wydłużany – przepisy procedury karnej przewidują mechanizm przedłużania tego środka zapobiegawczego. W teorii tymczasowe aresztowanie może trwać do chwili rozpoczęcia wykonywania kary, pod warunkiem, iż jest to kara pozbawienia wolności.

Prawo do posiadania obrońcy

Oskarżony bądź podejrzany ma prawo do obrońcy, z tym że przepis art. 249 § 1 k.p.k. stwierdza, iż zawiadomienie obrońcy o terminie przesłuchania nie jest obowiązkowe, chyba że oskarżony o to wnosi, a nie utrudni to przeprowadzenia czynności. Wówczas zawiadamia się obrońcę o terminie posiedzenia (przeważnie jest to zawiadomienie w trybie „nagłym” za pomocą faksu lub telefonu). Niezależnie od tego obrońca dopuszczony jest do udziału w posiedzeniu, jeżeli się stawi (czyli np. nie był zawiadamiany o terminie posiedzenia, ale sam się o nim dowiedział w sekretariacie sądu bądź od rodziny zatrzymanego). Z kolei prokuratora zawsze zawiadamia o posiedzeniu obrońcę, jednak również jego niestawiennictwo nie blokuje prowadzenia posiedzenia.